

STRAJK KOLEJOWY WE FRANCJI

objął cały kraj

PARYŻ, (obsł. wł.). Strajk kolejarzy we Francji w poniedziałek rozszerzył się na cały kraj. Wszystkie pociągi zostały zatrzymane za wyjątkiem transportów żywności.

Wobec powagi sytuacji Zgromadzenie Narodowe przystąpiło wczoraj do szczegółowego rozpatrzenia możliwości zażegnania strajku. Przedstawiciele pracowników gazowni i elektrowni odrzucili pierwsze propozycje rządu, wstrzymali się jednak z proklamowaniem strajku do niedzieli. Pomimo to 50 elektrowni i gazowni we Francji zastrako-

wło samorzutnie. Sytuacja Francji jest katastrofalna. Ze strajkującymi solidaryzują się coraz to nowe zrzeszenia i organizacje. Ostatnio nieprzychylnie dotychczas — chrześcijańskie związki zawodowe przystąpiły całkowicie do akcji strajkowej. Należy podkreślić, że kolejarze mają płace o 40% niższe w stosunku do pracowników innych przedsiębiorstw znacjonalizowanych.

Niemal cały przemysł francuski z powodu braku surowców wstrzymał swą produkcję. Transport samochodowy i lotniczy nie może rozwiązać problemu, gdyż n. p. samoloty mogą przewieźć dziennie jedynie 1.270 pasażerów, podczas gdy pociągi przewoziły dziennie 800 tysięcy osób.

Skarb państwa traci na straj-

ku dziennie 350 milionów franków

Ten ostatni argument był zdaje się najbardziej przekonujący, gdyż jak donoszą ostatnio de pesze, rząd wyraził gotowość prowadzenia dalszych rokowań, mimo swego nieustępliwego początkowo stanowiska. Prawdopodobnie w najbliższych godzinach poddana zostanie ponownej dyskusji sprawa podwyżki płac.

Ustępstwa rządu

PARYŻ (API) Zatarg między rządem a Związkiem Kolejarzy, znajduje się dziś przed forum Zgromadzenia Narodowego. Premier Ramadier złożył ma obszernie wyjaś-

nia, ażeby uzyskać poparcie Izby dla specjalnych zarządzeń, jakie zamierza ogłosić. Premier konferować będzie dzisiaj z przywódcami Związku Kolejarzy, z którymi pertraktacje zostały przerwane 3 dni temu.

Perspektywy osiągnięcia porozumienia są b. nikłe. Fakt, iż prem. Ramadier zgodził się odbyć w dniu dzisiejszym konferencję z kolejarzami, uważany jest powszechnie za kapitulację, pierwotnie bowiem rząd francuski zapowiadał, że nie podejmie rokowań z nim kolejarze nie powrócą do pracy.

Na konferencji prasowej, która od była się po wczorajszym posiedzeniu gabinetu, minister informacji, Bourdan, oświadczył, że sytuacja stała się alarmująca, ale rząd nie zamierza wprowadzić stanu wyjątkowego w kraju. „Tak daleko jeszcze nie zaszliśmy” — powiedział Bourdan. Wskutek strajku kolejarzy mini-

sterstwo marynarki handlowej polecilo 7 statkom płynącym do Havru, przybić do portów granicznych, 7 okrętów „Liberty” z ładunkiem węgla amerykańskiego stoi od 2 dni w Cherbourgu. Okręty nie mogą być rozładowane z powodu braku środków transportowych.

I w Afryce

ALGIER (PR) Kolejarze Algieru ogłosili jednodniowy strajk solidaryzując się ze swymi kolegami z Metropoli.

Dziś w numerze:

USA I KANADA
ZNIŻKA DOLARA I ŻŁOTA
(zła kulis czarnej giełdy).
KIEDY UZDROWISKO
TRZEBNICKIE BĘDZIE
CZYNNE NA CODZIEŃ?

Zemsta Arabów

JEROZOLIMA (PAP) Dwóch szejków arabskich należących do szczepu Elazza z Południowej Palestyny, zostało zastrzelonych przez nieznanych sprawców. Koła arabskie stwierdzają, że zamordowani szejkowie sprzedali Żydom parcele gruntowe.

Reynolds News:

O dolarach i tragedii Europy

LONDYN (PAP) Korespondent David Raymond zamieszcza na łamach „Reynolds News” artykuł, omawiający reakcję Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych na wypadki na Węgrzech. Piszemy o m. in.:

„Stany Zjednoczone zawiesiły kredyt dolarowy dla Węgier, zgodnie z duchem polityki, w myśl której dolary są udzielane tylko rządowi przeciwdziałającym się komunizmowi. Decyzja ta jest jaskrawym wyrazem całej tragedii Europy powojennej.

W rezultacie tej polityki małe i biedne narody muszą wybrać, do której kategorii chcą być zaliczone. Pociąga to za sobą rozłam wewnętrzny w tych krajach.

Prawica pragnie dolarów i poparcia politycznego Stanów Zjednoczonych, by wszystko zostało po staremu, lewica zaś dąży do zmian społecznych nawet w tym wypadku, gdyby one miały być osiągnięte bez uzyskania dolarów.

Nawiązując do sytuacji we Włoszech, autor artykułu stwierdza: „De Gasperi wyłożył z rządu socjalistów i komunistów, aby móc otrzymać pożyczkę amerykańską. Jeżeli kraj jest tak zniszczony i biedniejszy jak Włochy i nie może

obyć się bez pomocy dolarowej, czy nie jest to wywieraniem presji, jeżeli mówi się mu, że otrzymać dolary może tylko na pewnych warunkach politycznych?”

Jeżeli de Gasperi, w celu uzyskania pomocy Wall Street, usunął socjalistów i komunistów z rządu,

czy możemy być całkowicie pewni, że Nagy potajemnie nie marzył o tym samym dla Węgier?

W świetle wypadków na Węgrzech i we Włoszech powinniśmy osądzić projekt ministra Marshalla rozszerzenia pomocy dolarowej w Europie.”

Hoover nawołuje do zlekceważenia uchwał Poczdamu

NOWY JORK (PAP) Były prezydent Stanów Zjednoczonych Herbert Hoover oświadczył we wtorek, że jego niedawne zlecenie zawarcia oddzielnego pokoju z Niemcami bynajmniej nie znaczy, że jest on zwolennikiem wycofania wojsk sojuszników z Niemiec po zawarciu pokoju. Zdaniem Hoovera, Stany Zjednoczone winny utrzymać w Niemczech dostateczną ilość wojska dla przeprowadzenia demilitaryzacji tego kraju nawet w wypadku zawarcia oddzielnego pokoju, jednocześnie zaś „wezwać Związek Radziecki i Francję do wykonania

ich obietnic w sprawie traktowania Niemców jako całości gospodarczej.”

Gdyby państwa te — wywodził dalej Hoover — miały obstawiać przy swym negatywnym stanowis-

ku, Stany Zjednoczone powinny — jego zdaniem — odstąpić od decyzji Poczdamskiej w sprawie odszkodowań i ograniczeń przemysłu niemieckiego.

Arcyksiążę Habsburg zbrodniarzem wojennym

BUDAPESZT (API) Węgierski Trybunał Narodowy sądził zaocznie arcyksięcia Józefa Habsburga

i uznał go winnym zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko narodowi węgierskiemu. W toku procesu ujawniono, że arcyksiążę był czynnym członkiem faszystowskiej organizacji Szalasy'ego, który stracony został w marcu roku ubiegłego.

Majątek arcyksięcia zostanie skonfiskowany. Dokładny wyrok nie został jeszcze ogłoszony.

Ambasador Anglii wręczył listy

WARSZAWA (obsł. wł.) Nowy ambasador brytyjski w Polsce wręczył w dniu wczorajszym listy uwierzytelniające Prezydentowi Bierutowi.

Ambasador oświadczył, iż jest zainteresowany w poznaniu Narodu Polskiego, problemów społecznych i gospodarczych, jak też odbudowa życia narodowego zniszczonego wojną, do której to odbudowy Narod Polski — jak zdążył już zauważyć — podchodzi z entuzjazmem i zapałem, które to cechy są charakterystyczne u narodu polskiego.

Odnosnie do porozumienia zawartego z Polską będzie to wstępem do innych, które będą obopólnie korzystne dla obu narodów i przyczynią się do utrwalenia więzów przyjaźni między oboma narodami.

Ambasador wyraził nadzieję, że w pracy będzie mógł liczyć na pomoc Prezydenta i Rządu Polskiego.

H. M.

Na fali dnia

W trosce o człowieka

Czas nowej Polski wysunął na plan pierwszy — troskę o człowieka. To też w naszym planie inwestycyjnym na rok 1947 — obok pozycji na cele odbudowy warsztatów produkcyjnych — bardzo poważne sumy przeznaczone są na cele niezwiązane bezpośrednio ze wzmożeniem produkcji, lecz mające zaspokoić niematerialne potrzeby człowieka. Na ostatnim posiedzeniu Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego pisał Motyka w swym referacie „Człowiek — jego potrzeby niematerialne, oświata, kultura, zdrowie, opieka społeczna, budownictwo” — przedstawił cyfry, mówiące nam o trosce Państwa o obywatela.

Otóż plan inwestycyjny na rok 1947 przewiduje na cele oświatowe, kulturalne, dalej na opiekę społeczną i zdrowotną sumę 6.600 milionów złotych, czyli 7,8% całego planu. Na budownictwo mieszkaniowe przewidziane jest 6.200 milionów złotych.

Te dwie cyfry mają dostateczną wymowę. Świadczą one, że w najbliższym okresie odbudowy, w okresie kiedy rzeczą najważniejszą jest odbudowa warsztatów, dających chleb ludziom — nie zapominamy, że nie tylko chlebem samym człowiek żyje. Dowodzi to, że w naszym rozwoju panuje harmonia, że potrafimy wśród hierarchii potrzeb najważniejszych — zadośćuczynić nawet i tym wymaganiom, któreby się wydawały — zbyteczne.

Nie — kultura i oświata w Polsce — nie jest i nie będzie luksusem. Każdy grosz wydany na kulturę i oświatę jest równie ważny, jak wydany na usprawnienie produkcji.

Jeszcze wskazówka wielkiego zegara na Dworcu Głównym ma do odbycia długą drogę do oznaczonej godziny 8,30 — terminu przybycia pociągu z Poznania — a już na peronie trzecim gromadzą się przedstawiciele władz, Związku Literatów we Wrocławiu, świata naukowego, Związku Słowiańskiego i prasy. Czekamy na naszych gości czechosłowackich. Nie zawiódł nikt — oprócz pogody, bo oto krople deszczu rzęsiście spadają na szklany lach peronu.

Nadjeżdża pociąg. W otwartych drzwiach saloni widnieje czcigodna postać prezesa Związku Literatów Czechich, czołowego poety Czechosłowacji — Franciszka Halasa. Wchodzący wszyscy do wagonu, który nas zawiezie na peron pierwszy, gdzie odbędzie się oficjalna część powitania. Nim się jednak to stanie — pierwsze „lody” tają mentalnie. Zewsząd wyciągają się do nas przyjazne dłonie naszych gości. Naczelnik Wydziału Kultury ob. Władysław Porejko w imieniu wojewody zwrócił się do literatów czechosłowackich z krótką, ale niezwykle serdeczną mową. Słowa

jego znalazły żywy oddźwięk wśród zebranych. Do „ocieplenia” atmosfery żywo przyczyniła się: obecność dr Brzezińskiego, który z ramienia Ministerstwa Kultury i Sztuki towarzyszy wycieczce, lektora języków słowiańskich na Uniwersytecie Wrocławskim prof. Jerzego Pogonowskiego i... ostatniego niedzielnego czechosłowackiego dodatku „Słowa Polskiego”. Czechski dodatek „Słowa Polskiego” goście nasi rozchwytywają w mgnieniu oka. Przemiła blondynka o czarującym uśmiechu — Maria Pujmanowa — laureatka nagrody państwowej za rok 1937, czyta swój wiersz „Biała sobota” w naszym piśmie. Inni pisarze i publicyści czechosłowaccy, opaleni na brzoza nad polskim morzem — A. C. Nor, Wacław Rezac, dr Rudo Berta — redaktor „Młotyc Słowackiej”, Povel Buncak, młody poeta słowacki, otrzymują również „Zwierciadło Polski i świata”.

Wjeżdżamy na peron pierwszy. Część oficjalna powitania odznacza się tym, że właśnie nie ma w niej ani cienia... akcentów oficjalnych. Oto do wysiadających z wagonu pisarzy czechosłowackich zbliża się

młodzież akademicka i ofiaruje im wiązanki kwiatów. Następnie wiadający znakomicie językiem naszym sąsiadom prof. Pogonowski wygłosił przemówienie powitalne po czesku. Odpowiedziała mu również szczerze i serdecznie p. Maria Pujmanowa, która zaznaczyła, że żałuje bardzo, iż nie może odpowiedzieć gospodarzom po polsku. „Choć — powiedziała ceniła powieściopisarka — jedni mówią po czesku a drudzy po polsku, to jednak rozumiemy się doskonale”. Tak że p. Pujmanowa specjalnie podjęła kawałek akademików za miłe powitanie.

W godzinach popołudniowych goście nasi zwiedzają Biuro Planowania Przestrzennego i zabytki miasta w towarzystwie dr Güllera. Wieczór spędzą w operze wrocławskiej na „Tosce”.

Zyczymy naszym sąsiadom zza Karkonoszy miłego pobytu w grodzie nadodrzańskim i prosimy, by spojrzeli poprzez grzy i zwaliska na stolicę Dolnego Śląska tak, jak my patrzymy — na Wrocław — miasto wielkiej przyszłości.

O wysiedlaniu Polaków z Anglii

mówił minister angielski

Po raz pierwszy po wojnie doszło do otwartego spotkania przedstawicieli socjalistów polskich i niemieckich na neutralnym gruncie w Zurychu. Delegaci polscy mieli możliwość zadania przywódcy delegacji niemieckiej Kurtowi Schumacherowi szeregu pytań, dotyczących nie tylko wewnętrznych spraw ruchu socjalistycznego, ale także problemów, interesujących dzisiaj cały nasz naród i narody całej Europy.

Jak wiadomo, delegacja niemiecka została dopuszczona na obrady w Zurychu tylko warunkowo. W ramach 15 minut, jakie postawiono jej do dyspozycji, Schumacher nimo posługiwania się całym arsenalem swoich chwytów demagogicznych i oratorskiej ekwilibrystyki dawał tylko wymijające odpowiedzi i stał w roli oskarżonego, a nie oskarżyciela, tak jak to czyni często, przemawiając z trybunału niemieckiego. Atakował on wszystko, od kapitalizmu po czasy, a na komunizm skończywszy. Postępował jak człowiek, który w negacji ustalonego porządku rzeczy szuka potwierdzenia swoich własnych poglądów.

Wprawdzie delegacji niemieckiej w rezultacie nie dopuszczono do udziału w Kongresie, zastanawiać może każdego fakt, że jedynie 5 głosów na 19 opowiedziało się przeciw możliwości obradowania na jednej ławie z Niemcami. Krok, który zapoczątkowała Wielka Brytania, zapraszając Schumachera do Londynu, znalazł widocznie licznych naśladowców, skoro delegaci 9 państw wyrazili swoją zgodę na dopuszczenie Niemców do stołu obrad.

Cyfrę tę mówią same za siebie. Niemcy w czasie wojny zaanektowały zbrojnie czy pokojowo 13 państw europejskich. Przeciw dalszym 2 państwom Niemcy toczyły wojnę. W rezultacie w dwa lata po wojnie delegaci 5 państw na wniosek Anglii i Norwegii wyrażają wotum zaufania jednej z najbardziej rewizjonistycznych partii niemieckich.

Dzięki jasnej i zdecydowanej stanowisku delegacji polskiej kandydatura partii Schumachera na członka Międzynarodowych Konferencji Socjalistycznych upadła. Polska staje się krajem, który pierwszy ostrzega świat przed niebezpieczeństwem rewizjonizmu niemieckiego.

Dość chłodno.

Dziś przewidywana jest pogoda o zachmurzeniu zmiennym. Miejscami jeszcze przelotne opady, jednak tendencja do polepszenia się pogody. Dość chłodno.

W stylu telegraficznym

PARYŻ. — Z udziałem delegatów 32 krajów rozpoczął się tu Zjazd Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej.

NEWY JORK. — 10.000 górników w Pensylwanii przystąpiło do strajku na znak protestu przeciwko nowemu ustawodawstwu pracy.

BUKARESZT. — Rząd rumuński opracował 3-letni plan gospodarczej odbudowy kraju.

MOSKWA. — Załoga radzieckiego statku wielorybniczego „Ale Ut”, zlożona na Oceanie Spokojnym wieloryba o wadze 60 ton. Flaklin tego wieloryba posiada 3 metry długości.

MOSKWA. — Radzieckie zakłady produkcyjne maszyn rotacyjnych kończą budowę najmocniejszej maszyny rotacyjnej, która drukować będzie w ciągu godziny 1.600.000 egzemplarzy.

LONDYN. — Ogłoszono nowy francuski projekt granic Zagłębia Saary. W kołach londyńskich wyraża się przypuszczenie, iż Wielka Brytania zaakceptuje i poprze nowy projekt.

LONDYN (BBC) W Brytyjskiej Izbie Gmin minister spraw wewnętrznych wyjaśnił prawne stanowisko rządu w związku z deportacją byłych żołnierzy polskich, którzy wstrzymują się od powrotu do Polski jak również odmówili przystąpienia do korpusu przysposobienia.

Minister złożył swe oświadczenie w odpowiedzi na zapytanie posłów, którzy zakwestionowali prawomocność wysiedlenia Polaków z W.

Brytanii do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech.

Minister wyjaśnił, że ma prawo wydania zarządzenia deportacji — zanim jednak deportacja ma być zarządzona należy wyszukać kraje, które gotowe byłyby przyjąć pewne liczby deportowanych — prawo nie nakłada obowiązku uprzedniego uzyskania zgody zainteresowanych. Polacy mieli bowiem do wyboru powrócić do Polski lub też zaciągnąć

się do korpusu przysposobienia.

Rząd brytyjski pragnie zapewnić Polaków, że da im możliwość powrotu do kraju, by przyczynili się do odbudowy, ale nie może zmuszać ich do powrotu wbrew ich woli. Byłoby błędne dopuszczenie, by członkowie byłych sił zbrojnych wobec tego iż nie pragną powrócić do Polski, ani też wstępować do korpusu przysposobienia byli utrzymywani przez rząd brytyjski. W korpusie przysposobienia mieliby możliwość znalezienia zatrudnienia. Jedyną możliwością rozwiązania tej sprawy widzą czynniki brytyjskie w wysiedleniu Polaków do okupacyjnej strefy brytyjskiej w Niemczech, gdzie zostaną zdemobilizowani i tam nie mogą liczyć na jakakolwiek pomoc rządu brytyjskiego.

Strajk powszechny Arabów w Palestynie

LONDYN (obsł. wł.) — Minister spraw wewnętrznych Chuter Ede przedstawił dziś popołudniu w Izbie Gmin sprawę deportacji 500 członków armii polskiej osiedlonych w strefie okupacyjnej brytyjskiej w Niemczech. Minister przypomniał, że prawo angielskie przewiduje, że cudzoziemiec może być deportowany czy się na to zgadza czy nie, do każdego kraju, który zechce go przyjąć.

Władze brytyjskie ofiarowały Polakom repatriację do kraju.

Żołnierze polscy nie mogą oczeki-

wać na to, aby oyił picieni za to że nic nie robią. Albo znajdują jakieś zajęcie w Anglii, albo będą musieli wyemigrować później, jeżeli to wola.

Ważą się losy gabinetu de Gasperi

RZYM (PAP). Na kilka godzin przed przemówieniem De Gasperi'ego, dziennik „Repubblica” przyniósł sensacyjny wywiad z posłem chrześcijańsko-demokratycznym Giovanni Berti

ni, który ostro krytykuje nie tylko nastawienie polityczne nowego rządu, lecz również poszczególnych ministrów, swoich kolegów partyjnych.

Oświadczył on, że w dyskusji nad wotum zaufania dla rządu przemawiać będzie przeciwko rządowi, ponieważ nowy rząd przez odsunięcie partii lewicowych pogarsza jeszcze bardziej obecną sytuację kraju.

Bertini wyraża opinię około 30 posłów należących do lewego kierunku Ch. D.

Deklaracja ta powoduje, że nowy rząd będzie musiał stoczyć ciężką walkę o otrzymanie wotum zaufania izby.

Głosowania nad wotum zaufania, spodziewać się należy za tydzień, wobec wielkiej ilości mówców, zapisanych do głosów.

Amerykanie w czasie wojny wspomagali I.G. Farbenindustrie w Niemczech

NEWY JORK (PR) Jeden z nielicznych liberalnych senatorów amerykańskich, który był w 45 roku przewodniczącym komisji dla badania stosunków między I. G. Farbenindustrie i przemysłem amerykańskim oświadczył, że i podczas wojny niektóre koncerny amerykańskie współpracowały z przemysłem niemieckim przyczyniając się świadomie czy też nieświadomie

do powiększenia strat amerykańskich.

Wymienił on takie firmy, jak Aluminium Konzern of America i Standard Oil Company w New Jersey. Kierownicy tych koncernów — zaznaczył senator — nie nauczyli się niczego, podczas ostatniej wojny i obecnie pracują nad odbudową maszyny przemysłowej w Niemczech.

Szukanie porwanych żołnierzy

JEROZOLIMA (API) W związku z ogłoszoną wczoraj wiadomością o porwaniu z basenu pływackiego 2 policjantów brytyjskich, żydowska organizacja „Haganah” zwróciła się do społeczeństwa ży-

dowskiego, aby pomogło w odnalezieniu porwanych.

Burmistrz Tel-Awiv zwrócił się do agencji żydowskiej, by poczyniła kroki celem ich odnalezienia.

Znalezienie porwanych

JEROZOLIMA (PAP) Urzędowno komunikują, iż patrol wojskowy odnalazł w pobliżu kolonii żydów, polskich w Kiriat Shaul koło Tel-Awiv dwóch policjantów brytyjskich, którzy wczoraj, uprowadzeni zostali z basenu pływackiego przez 12 uzbrojonych Żydów.

Rzecznik agencji żydowskiej oświadczył dzisiaj, że całe społeczeństwo żydowskie w Palestynie brało udział w akcji dążącej do u-

wolnienia dwóch policjantów brytyjskich.

100 proc. na kartki

WARSZAWA (API) W miesiącu czerwca przydzielą mięsa na kartki dla wszystkich kategorii — staną pokryte w 100 proc. w całym kraju.

Część konsumentów otrzyma świeże mięso, pozostali otrzymają konserwy mięsne wzgl. śledzie.

Ksiądz Kardynał Griffin we Wrocławiu

Wczoraj o godz. 13-tej przybył do Wrocławia Ks. Kardynał Griffin w towarzystwie Prymasa Polski Ks. Kardynała Hlonda. Dostojnych gości powitało przed kościołem OO Bonifratrów duchowieństwo wrocławskie z Ks. Biskupem Miłkiem na czele staropolskim zwyczajem — chlebem i solą.

Thumy ludności wrocławskiej powitały owacyjnie dostojników Kościoła. Ks. Kardynał Griffin wygłosił do zebranych krótkie przemówienie w języku polskim, kończąc je słowami: „Niech Wam Bóg błogosławi w pracy nad odbudową Waszego kraju”.

Następnie samochodami zarzucenymi przez Wrocławian kwiatami udali się goście do kościoła św. Bonifacego, gdzie uroczystości zostały powitane przez tamt. parafię.

O godzinie 6 pp. Ks. Kardynał Griffin przybył do kościoła prokatedralnego pod wezwaniem św. Stanisława i Doroty. Tu przed bramą triumfalną od strony Placu Wolności zgromadziły się liczne rzesze wrocławian.

Brama przybrana była barwami angielskimi, polskimi i papieskimi. Ks. Kardynałowi Griffinowi zgo-

towno gorącą owację. Na powitanie odpowiedział Ks. Kardynał, po czym udał się do świątyni, gdzie odprawione zostało nabożeństwo.

W dniu dzisiejszym Ks. Kardynał Griffin odprawi nabożeństwo w kaplicy Błog. Czesława — po czym w południe uda się do Trzebnicy i Zmigrodu.

Grupa Arciszewskiego nie uznaje „prezydenta”

LONDYN (PAP) Dnia 9 bm August Zaleski złożył przysięgę jako nowy „prezydent”. Jak wiadomo, August Zaleski mianowany został na stanowisko prezydenta przez Raczkiewicza, który jednocześnie odwołał uprzednią nominację na to stanowisko Tomasza Arciszewskiego.

Grupa Arciszewskiego nie uznaje nominacji Zaleskiego na „prezydenta” i uważa ją za nielegalną.

Niemcy oczekują pożyczki od USA

BERLIN (PAP) Minister Skarbu północnej Nadrenii i Westfalii, Bluecher, oświadczył przedstawicielom prasy, że istnieje projekt udzielenia przez Stany Zjednoczone Niemcom pożyczki w wysokości 120 milionów dolarów. Suma ta ma być podstawą przyszłej waluty niemieckiej oraz ma umożliwić opłacenie niezbędnego importu.

Ukłucia

Powrót

Jak oznajmił Antoni Słonimski część naszej publicystyczno-artystyczno-literackiej emigracji decyduje się już na powrót. Wracają młodzi Melchior Wańkowicz autor „Na tropach Smętka”, który zapewne napisze teraz „Na trupach smętnej emigracji”. Wracają Cal-Mackiewicz, ostatni z żubrów wileńskich. Wracają dalej Zbigniew Grabowski, niezawodny speaker radia londyńskiego, kulturalny pisarz i znawca literatury angielskiej. Ma powrócić Jaroszy i Tom. Nie wiadomo tylko, czy powróci pierwszy wydawca „tajnej prasy” w Polsce.

— Nie wiecie, kogo mamy na myśli?

— Wydawcę „Tajnego Detektysty”.

G.Z.

Ludzie z piętnem NN

Na jednej z ostatnich sesji Izby Gmin w Londynie, doszło do ciekawej dyskusji na temat losu przesiedleńców polskich z Wielkiej Brytanii do Niemiec. Jak wiadomo, pierwsze transporty odeszły już z Anglii przed kilkoma miesiącami. Chodzi w tym wypadku o tych Polaków, którzy nie zdecydowali się na powrót do kraju, a zarazem nie chcieli wstąpić do PKPR. Poseł Pracy Silverman zapytał Ministra Wojny: „Czy nie wchodząc w meritum zagadnienia, mógłby pan minister wyjaśnić, na jakiej podstawie deportuje się do Niemiec ludzi, którzy nie są Niemcami?”

Min. Bellenger: „Mogłem to uczynić w stosunku do pewnej ilości tych ludzi, ponieważ rozkazy ich deportacji zostały wydane. Jeśli chodzi o tych, którzy nie chcą wracać do Polski, ani nie zgadzają się na osiedlenie poprzez PKPR — to jasne jest, że trzeba coś uczynić, aby ustalić ich kwestię”.

Poseł Eden: Czy minister mógłby

udzielić trochę więcej informacji w tej sprawie? Myślę, że wydanie rozkazu deportacji wymaga poparcia autorytetu sądowego. Kto będzie wydawał rozkazy deportacyjne i do jakiej części Niemiec wysyła się tych ludzi i czy nie ma możliwości przekazywania ich strefie radzieckiej?

Min. Bellenger: „Ci Polacy, którzy nieprzyjęli warunków przejścia do służby cywilnej, podlegają władzom wojskowym”.

Poseł Crookshank (konserwatywa): Dlaczego Polaków wysyła się właśnie do Niemiec?

Poseł Eden: Całej Izbie należy na tym, ażeby nie popełniono niesprawiedliwości wobec tych ludzi”.

Min. Morrison: „Nie możemy dać zobowiązania, że deportacja zostanie w tej chwili wstrzymana. Wyjaśniono dokładnie, że rząd nie może zgodzić się na trzymanie cudzoziemców tutaj na koszt brytyjskich płatników podatkowych na czas nieokreślony. Jest wielu ludzi, którzy

na dłużej żyją w nieróbstwie kosztem brytyjskich podatników”.

Tymczasem jednak jadą pociągi do Niemiec, wioząc ludzi bezimiennych i nikomu niepotrzebnych. Nikt nie pamięta o tym, że jeszcze niedawno, że jeszcze dziś noszą oni mundur wczorajszych bohaterów.

Ludzie ci zgubili swoją przeszłość. W Niemczech czekają na nich długie lata smutnego, hańbiącego życia, z jedną perspektywą nagrody: będzie nią przyznanie obywatelstwa niemieckiego.

A na miejscu przeznaczenia zapiekują się nimi niemieckie Arbeitsamty i sądy, wydając im kartki żywnościowe, na które będą mogli pobierać żywność ogólnej wartości 900 kalorii dziennie. To jest mniej, niż jak się niedawno wyraził w Ameryce pastor Niemöller, otrzymywał więźniów hitlerowskich obozów koncentracyjnych.

Czy nie łatwiej było wracać do kraju?

Wczorajsze depesze przyniosły wiadomości o »buncie Kanady« przeciwko supremacji Stanów Zjednoczonych, graniczącej z pogwałceniem niepodległości tego kraju.

Artykuł niniejszy oświetla stosunki amerykańsko-kanadyjskie w ostatnich latach. Czy uda się Kanadzie ocalić swą niezawisłość, pokaże nie daleka przyszłość.

Kanada odgrywa obecnie bardzo poważną rolę w ekonomii całego świata. Jeśli nie liczyć Związku Radzieckiego, to pod względem ilości energetycznych zasobów Kanada zajmuje drugie miejsce wśród wszystkich krajów; pod względem produkcji niklu — pierwsze miejsce; polowin — drugie; węgla i cynku — trzecie; miedzi — piąte; ropy — szóste; platyny — pierwsze; złota i aluminium — trzecie; pod względem produkcji pszenicy — drugie miejsce. Prócz tego Kanada jest jednym z największych dostawców drzewa.

Walka o łakomy kasek
Nie dziwnego, że bogate terytorium Kanady nie od dzisiaj jest o-

biektem współzawodnictwa Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Amerykański kapitał stanął już dawno mocną stopą na gruncie kanadyjskim i w r. 1940 bezpośrednio inwestycje amerykańskie w Kanadzie osiągnęły kwotę 2.103 milionów dolarów, tj. 30 procent wszystkich zagranicznych wkładów amerykańskich. W okresie ostatniej wojny ogólna suma inwestycji amerykańskich w Kanadzie wzrosła do 4.982 milionów dolarów. Stany Zjednoczone zajęły pierwsze miejsce w zagranicznym obrocie towarowym Kanady, spychając Wielką Brytanię na dalszy plan.

Gospodarczy podbój Kanady

Już w r. 1931 wkłady amerykańskie w przemysł i eksploatację naturalnych bogactw Kanady przekroczyły w dwójnasób rozmiar analogicznych wkładów angielskich. Kapitał amerykański kontroluje kanadyjską metalurgię, przemysł maszynowy, automobilowy i elektrotechniczny, przemysł papierniczy i drzewny, górnictwo i przeważną część przedsiębiorstw komunalnych. Większość przedsiębiorstw amerykańskich ma w Kanadzie swe filie, które ze swej strony są ściśle związane z kanadyjskimi bankami i towarzystwami kolejowymi.

Jedynie w kompaniach transportowo-kolejowych kapitał brytyjski zachował dotąd lekką przewagę; ale wszystkie inne środki łączności

— telefon, telegraf, linie powietrznej komunikacji — są pod całkowitym wpływem kapitału amerykańskiego. Po wojnie nacisk amerykański wzmożił się jeszcze w związku z odkryciem bogatych pokładów rud uranowej na terytorium kanadyjskim i rozpoczęciem fabrykacji bomb atomowych.

Po ekonomicznym podboju — polityczny

Już w czasie wojny stworzono Stałą Radę Obronną St. Zjednoczonych i Kanady, która zajęła —

i zajmuje dotąd — w Kanadzie stanowisko drugiego rządu. Rada ta tworzy liczne kanadyjsko-amerykańskie komitety, które są w ręku Waszyngtonu narzędziem pokojowego podboju Kanady. W r. 1946 prasa kanadyjska doniosła, że przedstawiciele Ameryki w Stałej Radzie Obronnej w sposób ultimatywny domagają się od przedstawicieli Kanady wyrażenia zgody na faktyczne podporządkowanie sił zbrojnych i przemysłu wojennego Kanady sztabowi generalnemu armii Stanów Zjednoczonych. Zbliżona do kół rządowych prasa zapewniała, że „koła ottawskie“ nie są skłonne ustąpić tym żądaniom. Zaniepokoiła się również angielska metropolia i wysłała do Ottawy feldmarszałka Montgomery, który po swej wizycie złożył uspakajające a niewiele mówiące „wyjaśnienia“. Przeszło kilka miesięcy — i państwowy departament Stanów

Zjednoczonych obwieścił (12 lutego br.), że między USA i Kanadą zawarto „porozumienie o współpracy wojskowej“.

Sojusz czy opanowanie?

Amerykańsko-kanadyjski sojusz wojskowy przewiduje unifikację militarnego przygotowania obu krajów, standaryzację broni, wzajemny dostęp do wojskowych, morskich i lotniczych baz, wyzyskanie terytorium i wód terytorialnych przez lotnictwo i flotę obu umawiających się stron itp. Ta „wzajemność“ jest rzecz prosta, pustym frazesem, gdyż jest jasne, że jedynie Amerykanie będą korzystać z uprawnień traktatowych, a nie na odwrót. Siły zbrojne USA zajmują już szereg baz i punktów umocnień na terytorium Kanady, co wywołało ostatnio burzliwe protesty w kanadyjskiej Izbie Gmin.

ZBIGNIEW DEO

NOTATNIK krajowy

MIASTO SZCZECIN — ofiarowało łom bronzowy na odlanie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego w Warszawie. Odlew zostanie wykonany w Kopenhadze przez Instytut Thorwaldsen z metalu dostarczonego przez Polskę.

W POWIECIE KOZIENICKIM — orzeka Bezpieczeństwa Publicznego aresztowały — członków placówki WIN. Komendantem placówki był aktywny członek PSL, syn prezesa PSL w gminie Brzózka — Józef Wolski. Banda utrzymywała stały kontakt z UPA.

OBNIŻKA CEN W ŁODZI — Według cennika ustalonego na zebraniu O. K. Z. Z. — chleb 90% kosztować będzie — 38 zł. za kg, biały — 55 zł. Poza tym przewidziana jest obniżka cen mięsa o 10 zł. na kilogramie.

POD CHODZIEŻĄ w Wielkopolsce wydarzył się nowy pożar lasu. Pożar powstał wskutek wybuchu materiału plynącego, niewiadomego pochodzenia, znajdującego się w butelce szklanej z rurką i kuleczką metalową. Przez silne rozgrzanie promieniami słonecznymi — nastąpiła eksplozja i las stanął w płomieniach. Spłonęło 6 ha lasu. Dzięki energicznej akcji straży pożarnej i ludności okolicznej — uratowano sąsiedni las (64 ha) od pożaru.

SŁEDZIE DLA WROCŁAWIA — W Szczecinie na jedną z barek, odchodzących do Wrocławia, załadowano 100 ton śledzi solonych. Jest to pierwszy tego rodzaju ładunek, odchodzący drogą wodną ze Szczecina na Śląsk.

CO TRZECI DOM — BIMBROWNIA — Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej — przeprowadziła akcję przeciwko bimbrowniom. Akcja objęła przede wszystkim miasto powiatowe — Głowno, jedno z największych centrów produkcji nielegalnej wódki w całym kraju. Jak się okazało, w co trzecim domu była bimbrownia.

PIERWSZE POZIOMKI — pojawiły się w Warszawie. Cena: — 800 zł za mały koszyczek.

Zza kulis „Czarnej gieldy“

Zniżka dolara i złota

„Rzeczpospolita i Dzień Gosp.“ zwraca uwagę na niezmiernie charakterystyczną zniżkę kursu walut za granicznych i złota na „czarnej gieldzie“. Na rynku nielegalnym kursy dołara ulegają ciągłym wahaniom. Waluty zagraniczne na naszym rynku pieniężnym nie odgrywały roli pieniądza, czyli miernika wartości. Są one — towarem, towarem specyficznym, bo pozbawionym wszelkiej praktycznej użyteczności.

Dolar był niejako „ostatnią deską ratunku“ tych warstw, które marzą o powrocie „dawnych dobrych czasów“. Lokują też w dolarze swe kapitały do robienia w wojnie, których przetrzała coraz większa normalizacja stosunków gospodarczych w naszym kraju, co oznacza zmniejszenie się możliwości wielkich, spekulacyjnych zysków.

Od początku wyzwolenia kurs „czarnej“ dolara pisał się w górę. Bogacący się dorobkiewicz lokowali w nim swe nadwyżki kapitałowe, zamiast inwestować je produktywnie. Były pewne za-

łamanie kursu dolara. Działo się to przed wielkimi operacjami finansowymi, które ściągały z rynku część gotówki, jak to było w okresie PPOK czy Daniny Narodowej. Obecna zniżka nastąpiła w okresie, gdy nie planuje się żadnej wielkiej operacji finansowej, mającej na celu odciążenie z rynku pewnej części gotówki.

Należy przypuszczać, że obecna zniżka spowodowana jest zmniejszeniem tezauryzacyjnym. Można ukrywać kapitały kilka miesięcy, nie można ich ukrywać latami. Lepiej już zdecydować się na zysk mniejszy w przemyśle czy i legalnym handlu lub nawet budownictwie niż latami zamrażać kapitały, nie dające żadnych zysków. Niewątpliwie ostatnie uchwały sejmowe w dziedzinie regulacji cen, podatków, ulg inwestycyjnych — sprawiły, że rozpoczęła się generalny odwrót „czarnej gieldy“. Z podziemi gospodarczych wyjdą nowe kapitały, aby przyłączyć się do pracy nad odbudową. (ski)

trów. Dopóki jednak nie nastąpi szeroka i stała wymiana ludzi, nie może być mowy o rzetelnej informacji obu społeczeństw o wspólnych, tek nas dzisiaj bardzo obchodzących sprawach.

Jednostronne atakowanie polskich pism za oportunizm czy też niechlujstwo w informowaniu społeczeństwa o sprawach czeskich nie naprawi sytuacji. Przyczyny leżą tutaj gdzie indziej, poza nami, a raczej nad nami.

Po drugie: o sprawach literatury czeskiej nie można pisać w ten sposób, jakby ta literatura dzisiaj się urodziła, jakby wczoraj nie było w Czechosłowacji wielkich pisarzy, poetów, dramaturgów. Wiedzę o Czechosłowacji budować trzeba od podstaw, podobnie jak od podstaw trzeba budować wiedzę o Polsce w Czechosłowacji. Pozostanie już paradoksem, dające go oba kraje, leżące obok siebie, odgrdyły się lub zostały odgrdyzone chińskim murem nieprzyjaźni lub obojętności. Kiedy przyszedł wreszcie czas burzenia tych chińskich murów, trzeba zaczynać naukę od „Adama i Ewy“, trzeba pisać o Hajku, Turnowskim, Komenskym, Dobrovskym, Szafarziku i Kolarze, a potem dopiero przejść do Nora czy Pujmanowej.

Także „Odrodzenie“ poświęćmy pisarstwu czeskim wiele uwagi. Wiele go

ści czeskich, Julien Przybóś tak pisał na łamach tego pisma: „Wolność nasza jest ich wolnością, ich swoboda żywi się naszą swobodą. Poezja polska, czeska i słowacka była zawsze, wbrew błędom i zdraodom polityków, manifestacją umiłowania wolności. Witając więc dziś przedstawicieli literatury czeskiej i słowackiej, pozdrawiamy nie tylko kolegów po piórze, ale i współobojowników o wolność i godność człowieka“.

Niestety, niewiele umieliśmy dotychczas powiedzieć ponad powyższe zacytowane słowa. Prawdą niezniszczalną jest, że właśnie literaturę czeską obdarzaliśmy zawsze najgorętszą sympatią i że sympatia ta nie wygasła w ciężkich chwilach, kiedy po obu stronach granicy wyrósł mur szowinizmu i niezrozumienia.

„Jeśli przyjeżdżają do nas pisarze francuscy, angielscy, rosyjscy — pisze Ryszard Matuzewski w ostatnim numerze „Kuznicy“ — przyjeżdżają jako przedstawiciele wartości w dużej mierze dla nas już odkrytych. Wiedza o literaturze tych krajów wymaga stałej aktualizacji i pogłębiania, ale nie wymaga karcowania ścieżek w lesie tak kompletnej ignorancji, jak ta, która cechuje stan naszych wiadomości o do robku naszych najbliższych sąsiadów i przyjaciół czechosłowackich“.

„Przyjazd pisarzy czeskich przełamał mur obojętności wobec sprawy u dostępnienia czytelnikowi polskiemu wybitnych dzieł współczesnej literatury czeskiej. Kontakt osobisty był tu potrzebny bardziej, niż w jakimkolwiek innym wypadku...“

Dobrze się stało, że droga pisarzy czeskich w Polsce, droga odnawiania przebrzmiałych znajomości i sympatii kończy się właśnie we Wrocławiu.

Zaczawszy swoją podróż od Krakowa dziennikarze czescy poznali nie tylko dzisiejsze oblicze Polski, ale także jej historię. Najmłodszą historię, dzieje, których my sami jesteśmy aktorami i uczestnikami, poznają oni tutaj, na polskich Ziemiach Odzyskanych, nad granicą, która jest granicą obu naszych narodów.

Chodził tylko o to, by raz wyrabana ścieżka, w „lesie kompletnej ignorancji“ nie zarosła na nowo. Aby stała się otwartym i rojnym szlakiem, arterią, której przerwać nie można z obawy o życie całego organizmu.

Arteria ta musi prowadzić przez Śląsk; prawda to stara i każdemu znana. Pod tym względem rację miał p. Amelin Vonder.

LESZEK GOLINSKI

Droga kończy się we Wrocławiu

Wizyta pisarzy i poetów czeskich i słowackich w Polsce, których mamy zaszczyt gościć obecnie we Wrocławiu, odbiła się szerokim echem w prasie polskiej. Szereg tygodników literackich poświęciło naszym gościom specjalne numery, które choć pobieżnie zapoznają szerokie warstwy czytelników polskich z dziedziną zupełnie u nas dotychczas nieznaną — z współczesną literaturą czeską.

Najbliższą nam terenowo i duchowo „Odra“ zamieściła dwa odcinki prozy Wacława Rezaca p. t. „Przełom“ i A. C. Nora „Twarz pełna światła“. Oba powieści dwu najwybitniejszych obecnie w Czechosłowacji powieściopisarzy, dają czytelnikowi pewne pojęcie o współczesnym kierunku literatury czeskiej i jej formie. Znaczący należy, że tym razem odznaczają się one doskonałym przykładem Jadwigi Bułakowskiej, czego niestety nie można powiedzieć o podobnych odcinkach, zamieszczanych na łamach innych pism.

Niestety, zepsuł to wrażenie Amelin Vonder w swoich „Drzazgach i przyjaźni“, które napotykały już na drugiej

stronie. Pomijając napastliwą formę samego artykułu p. Vonder zestawia nasze ogólnikowe wiadomości o współczesnej i dawnej Czechosłowacji z podobnym niedostatkami wiadomości o Śląsku i w konkluzji wyłuszcza epokową prawdę: droga do Czechosłowacji wiedzie przez Śląsk.

Nikt nie zaprzecza, że brak było dotychczas rzeczowej i bezstronnej informacji o całokształcie życia literackiego, politycznego czy gospodarczego w Czechosłowacji. Nie tylko my jesteśmy temu winni. Prasę polską informuje dotychczas o Czechosłowacji prawie wyłącznie fatalnie redagowany biuletyn „Inpressu“. Brak nam praktycznej wiedzy o Czechosłowacji, która do redakcji polskich albo wcale nie dociera albo też dociera ze znacznym opóźnieniem. Brak nam żywszych kontaktów z naszymi czeskimi kolegami po piórze i kontaktu tego nie nawiąże jednorazowy i kilkutygodniowy pobyt literatów czy dziennikarzy czeskich w Polsce. Brak wymiennych audycji radiowych. Sygnalizują już wprowadzić z różnych stron o współpracy radiowej obu państw, o wymianie filmów czy tea-

Trzebnica

Reorganizacja Rady Miejskiej

(Giec) Na skutek wyjazdu niektórych członków Rada Miejska w Trzebnicy była od pewnego czasu niekompletna.

Dnia 7. 6. 47 r. odbyło się posiedzenie plenium Rady, na którym zaprzysiężono nowo dookooptowanych członków oraz wobec wprowadzenia większej ilości nowych członków dokonano wyboru Prezydium. Na przewodniczącego powołano ob. Choluja Jana z PPR, na zastępcę dyr. Pokrzywińskiego z SD.

Tydzień PCK

(Giec) Na zakończenie Tygodnia PCK na terenie powiatu odbyła się wielka zabawa ogrodowa. Wobec niepogody zabawa odbyła się w lokalu Uzdrowiska.

W zabawie wzięli czynny udział harcerze miejscowego hufca. Wszędzie ich było pełno — urządzili loterię, usługiwali w bufecie, rozdawali pocztę.

Zjazd Samorządowy

(Giec) Pod przewodnictwem Starosty Powiatowego kpt. Bąk-Dziurzyńskiego odbył się Zjazd wójtów, burmistrzów i sekretarzy powiatu Trzebnica.

Omówiono wszystkie zagadnienia dotyczące spraw gospodarczych, społecznych i politycznych z terenu powiatu. Kierownicy poszczególnych działów Starostwa i naczelnicy Urzędów Niezaspokojonych wygłaszali referaty oraz udzielali wszelkich wskazówek.

Ostrożnie z ogniem w lasach

(Giec) Trwająca od dłuższego czasu susza, stwarza na terenie powiatu, gdzie jest ponad 25.000 ha lasów, niebezpieczeństwo pożarów. Każda za przósza iskra może spowodować pożar.

Dla zapobieżenia temu niebezpieczeństwu, władze oraz administracja leśna, przedsięwzięły jak najdalej idące zabezpieczenia. Wydano zarządzenia ostrzegające, wzmocniono nadzór, nie może paść ofiarą żaden meir drzewa.

Kronika WYDARZEŃ

KSIAŻD PRAŁAT SULIGA opuścił Jelenią Górę.

JESLI CHCESZ SIĘ ZABAWIĆ — musisz zapłacić specjalny podatek. Ślusznie. W Jeleniej Górze wprowadzono ten obyczaj dopiero od wczoraj.

NA 15 POSESI 14 uznano za nieodpowiadające najprostszemu wymogom sanitarnym. Gdzie? W Jeleniej.

33 LEKARZY jest w Jeleniej Górze.

WYCIECZKA Z GORLIC przybyła do Kłodzka, Kudowy, Dusznik i Polanie — Zdroju.

100 UCZNIÓW uczęszcza na kurs ratowniczo — sanitarny w Kłodzku.

NOWE OPLATY za światło wprowadzono w Świdnicy. (WD).



Wałbrzych

Echa 1-go Zjazdu Kupiectwa miasta i powiatu

(MZ) Dnia 8 bm. w sali Gimnazjum i Liceum Handlowego w Wałbrzychu przy ul. Stalina 5 o godzinie 10 rano odbył się Pierwszy Zjazd Kupiectwa miasta i powiatu Wałbrzych pod hasłem Współpracy z Rządem i uzdrowienia stosunków w handlu. N zjeździe tym omówiono również sytuację kupiectwa w chwili obecnej. Po wybraniu prezydium, w skład którego weszli przedstawiciele kupiectwa miejscowego z prezesem Kachnikiewiczem na czele i delegaci z Wrocławia z prez. Wojewódzkiego Zw. Zaw. Kupców ob. Saliomonem — rozpoczęły się obrady.

Po przemówieniu dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej ob. Saliomona długie referat na temat sytuacji handlu i kupiectwa wygłosił wiceprezes Pow. Zw. Zaw. ob. Baurer.

Następnie przemawiał: przedstawiciel PPS-u ob. Świeciecki oraz dyr. Gimnazjum i Liceum Handlowego ob. Stefański.

Prezes Wojewódz. Zrzeszenia Kupców ob. Saliomon wspominał o pełnomocnictwach, które otrzymał Rząd dla zwalczania spekulacji i zwyczajnie, nadmienając o ulgach inwestycyjnych czyli tzw. „amnestii gospodarczej”, mogą której nie będą podlegać dochodzenie t. zw. „kapitały ukryte”, jeśli zostaną obrócone na inwestycje przedsiębiorstwa, które dany kupiec prowadzi.

Po mowie ob. Saliomona wywiązała się ożywiona dyskusja w której zabrał głos dyrektor Urzędu Skarbowego oraz przedstawiciel urzędników skarbowych, odpowiadając na zarzuty stawiane Urzędowi Skarbowemu. Następnie zabrał głos dyrektor PCH ob. Warszawski, starając się odeprzeć zarzuty kupców, skierowane przeciw Państwowej Centrali Handlowej. Twierdzenie ob. Warszawskiego, jakoby kupcy wałbrzyscy mieli cenę cukru podnieść do 250 zł, zdemaskowali nie tylko sami kupcy, lecz, również kierownik akcyzy, który stwierdził, że na terenie Wałbrzycha nie było ani jednego wypadku zastosowania takiej ceny cukru, jaką podał ob. Warszawski.

Na zapytania kupców, dlaczego ogół kupiectwa otrzymał przydział materiałów tekstylnych na ogólną sumę 7 milionów zł, podczas gdy pracownicy PCH zakupili w tym samym okresie czasu za stosunkowo bardzo wysoką sumę. — ob. Warszawski wyjaśnił, że pracownikom PCH przysługują prawo zakupu towarów za 25% ich uposażenia. Na to odpowiedział ob. Baurer, że nie

zna wprowadzić uposażeń pracowników PCH, lecz nie wydaje mu się prawdopodobne, by sumy wpłacone na zakup towarów przez urzędników PCH, mogły być parokrotnie wyż-

szymi od przeciętnych uposażeń.

Po dyskusji zebrani uchwalili rezolucję, w której kupcy deklarują swą gotowość w akcji zwalczania spekulacji.

Barbarzyństwo

(MZ) Do piękna, niektórych dzielnic w Wałbrzychu przyczyniają się w dużej mierze żywopłoty, obecnie obsypane kwiatami. Niestety, przypuszczalnie żywopłoty te za rok, lub dwa przstaną istnieć, dzięki zbyt niemu sentymentowi, którym pewna część mieszkańców Wałbrzycha darzy przyrodę.

W niedzielę lub święta widzi się

takie obrazki: Przy żywopłotach stoją grupki wycieczkowiczów niedzielnych i zawzięcie zrywają kwiaty, a co pewien czas kilka osób oblodowanych kwieciami, w spokoju ducha, odchodzi do domów. Ludzie ci, wychodzą, zdaje się z założenia, że krzewy są „niczyje”. Nie są ni- czyje. Są własnością społeczeństwa i jako takie mają służyć wszystkim.

Opole

Impenujący zlot młodzieży

zrzeszonej w szeregach PCK

(M. Ch) — Z końcem ubiegłego tygodnia odbył się w Opolu powiatowy Zlot Młodzieżowych Kół Polskiego Czerwonego Krzyża. W Zlocie brała udział młodzież zrzeszona w 123 kółach miasta i powiatu.

Impreza rozpoczęła się uroczystą mszą św. w miejscowym kościele św. Piotra i Pawła przy ul. Kościuszki, po czym zebrani ruszyli po chodem z orkiestrą przez miasto.

W ramach uroczystości w sali Teatru Miejskiego odbyła się część artystyczna w wykonaniu czerwono- nokrzyskiej młodzieży ze wsi Czar- nowasy, która przy wypełnionej po-

brzezi sali wystawiła piękną bajkę pt. „Kopciuszek”.

Zlot urządzono na podwórzu 4- ej opolskiej szkoły powsz. Miał on charakter festynu, którego atrakcją była między innymi loteria fantowa.

Wśród zebranych wyróżniały się grupa młodszutkich autochtonek w pięknych strojach ludowych i grupa młodzieży w mundurach Ligi Morskiej.

Zlot odbył się w miłym i podniosłym nastroju. O godz. 18-tej młodzież i goście rozjechali się do domów.

Dosięgła go kara

5 lat więzienia

za znęcanie się nad jeńcami wojennymi

OPOLE (kor. wł.) Niezwykły typ zwyrodnialca stanął ostatnio przed Sądem Okręgowym w Opolu. Był nim Kessler Piotr, zamieszkały w Opolu. Zwyrodnialec był w okresie hitlerowskim wielkim dygnitarzem na terenie podmiejskiej cementowni.

W cementowni tej pracowali liczni jeńcy wojenni, którzy zmuszani byli do prac, przekraczających ich siły. Odżywianie pracujących było fatalne i skutkiem tego nie raz jeńcy rzucali się łapczywie na odpadki, które przeznaczone były dla karmienia bydła. Kessler, który do-

zorował jeńców, nie pozwalał nie- szczęśliwym na zbieranie odpadków i wymyślał najokropniejsze tortury dla tych, którzy mimo jego zakazu odważyli się ukraść odpadki schować.

Na rozprawie sądowej wyszły jeszcze i inne fakty nieludzkiego obchodzenia się Kesslera z jeńcami i na skutek tego Sąd po wysłuchaniu świadków, skazał zwyrodnialca na 5 lat więzienia.

Kesslera pozbawiono ponadto praw obywatelskich, oraz skonfi- skowano jego majątek. (SAW)

»Czarne maski« terroryzują Szklańską Porębę

(Telef. od specjalnego
wysłannika)

SZKLAŃSKA PORĘBA. — Fa- le włamań i napadów na terenie Szklańskiej Poręby przybierają na sile. Ostatnio nieznani sprawcy włamali się do willi „Marysia” (właścicielka Maria Tybik), gdzie po wybieciu szyb złodzieje wynieśli większą ilość bielizny, ubrań itd. Podczas kradzieży spłoszył ich dzwonek telefonu. Nie dokończyli więc swej „roboty” i zbiegli. Właścicielka po stwierdzeniu kradzieży zawiadomiła MO, która w 4 godziny po otrzymaniu meldunku była już na miejscu. W międzyczasie zjawili się przedstawiciele WOP, którzy spisali protokół.

Ślady prowadziły do mieszkania dwu robotników leśnych, u których jednak rewizji nie przeprowadzono.

W tymże samym dniu dokonano zbrojnego napadu na jednego z pracowników leśnictwa. „Czarne maski” uzbrojone w rewolwery zażądały pieniędzy.

Napadniętym zabrano kilka tysięcy złotych.

Sprawców dotychczas nie wykryto. (A-k)

Oława

Sprzedaż dzienników ograniczona?

(JKG) W kiosku przy ul. 1 Maja w Oławie można kupić tylko 1 egzemplarz „Słowa Polskiego” dziennika! Więcej egzemplarzy nie można tam za żadną cenę otrzymać. Czyżby gazety wolno było sprzedawać tylko w ograniczonej ilości?...

Znowu

kradzież dzienników?

(JKG) Paczka z gazetami wysłana z Wrocławia do Oławy w dniu 8 bm. przeznaczona dla właściciela kiosku ob. Dolyniuka, została podczas podróży uszkodzona i „zmniejszona” o 10 egzemplarzy „Słowa Polskiego”. Zwracamy się do władz kolejowych z prośbą, ażeby zapobiegły wreszcie powtarzającym się kradzieżom przesyłek pocztowych. Na tak krótkim odcinku jak Wrocław — Oława da się to chyba zrobić!

Afiszę swoje,

speaker swoje,

aktorzy swoje...

(JKG) Publiczność oławska dowiedziała się onegdaj z afiszów, że Ob- jazdowy Teatr Ziemi Opolskiej odegra tragedię Piotra Corneille’a w przekładzie St. Wyspiańskiego pt. „Cyd”. Oczekiwano więc z wielkim zainteresowaniem — niestety, tuż przed podniesieniem kurtyny speaker zapowiedział, iż nie „Cyd” będzie wystawiony, lecz „Jutro pogo- da”. Zamiast tragedii — komedia! Ale to nie wszystko! Aktorzy, wbrew afiszom i speakerowi odegrali „Musisz być moją”. Uważamy, że takich „komedi” nie powinno się robić nawet w... Oławie!

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że „Cyd” mimo wszystko zostanie odegrany w dniu 11 czerwca br. Byle tylko znowu nie zrobiono jakiejś „komedii”.

Podziękowanie

W ślad za innymi Gromadami, osadnicy Gr. Domanice — składają serdeczne podziękowanie, za sprawiedliwy rozdział gruntów przy dodatkowej regulacji gromady — mierniczemu W. J. Gajkowskiemu z P. U. Z. w Świdnicy.

OSADNICY

GROMADY — DOMANICE.

K-1774

WIESŁAW DOMAŃSKI

Kiedy uzdrowisko trzebnickie

będzie czynne na codzień...?

(Od specjalnego wysłannika »Słowa Polskiego«)

Na terenie „uzdrowiska” trzebnickiego odbywa się prawie co niedziela „wielka zabawa taneczna” — jak głoszą różnobarwne afisze. Raz ją urządzają b. partyzanci, raz harcerstwo, to znowu Milicja lub „Caritas”.

NA ŚWIEŻYM POWIETRZU

Gdy słońce świeci (dopisuje — znaczy się — pogoda) miejscowe pary i goście z pobliskiego Wrocławia tudzież przemilęgo Ostrów Wielkopolskiego „swinguja” na wolnym powietrzu, w ogrodzie pachnącym borowiną i jaśminem. Przygrywa zwykle orkiestra miejscowa, która Bogiem a prawdą woli rżnąć rodzime kielecko — staszowskie oberki (spod Staszowa pochodził sam starosta i wielu osadników), aniżeli

jakieś tam nowoczesne ni to sztajerki, ni to polki...

Czasem przyjeżdżają muzycy „zagraniczni” — przeważnie z Wrocławia. Wówczas park zdrojowy — 450 ha przepięknego rezerwatu leśnego! — rozbrzmiewa tęskną melodią murzyńskiego jazzu, a pary tańczących kołyszą się w jej takt.

„ZAGRANICZNY” NABYTEK

Koło szczęścia, to przebieg sezonu zwieziony tu z wrocławskiego „wesołego miasteczka”. Loteria fantowa, wynalazek stary jak świat, nęci niebylejaką wygraną w postaci żywego proszcia,

żywego królika,

żywego psiaka, kociaka, gołębia itp. Tuż obok stoiska loterii stoi so-

bie uzdrowskowa waga automatyczna, na której dyrektor uzdrowska przemitył pan Pokrzywiński pozwala się gościom ważyć dowolnie i bezpłatnie.

SZCZAWY ALKALICZNE

Niedaleko od majdanu, po którym hasają tancerki i tancerze, biją źródła szczawowe. Jeżeli spragniony, nie skazując cię tu na wodę sodową lub lemoniadę na sacharynie, nieszkodliwą wprowadzić dla zdrowia, ale i niepożyteczną — mo- żesz się (znowu) dowoli i bezpłatnie) napić wody żelazistej, zdrojowej.

GDY PADA DESZCZ

Kiedy pogoda buntuje się i czę- stuje niedzielne popołudnie poto-

peł strug deszczu, zabawowicze u- mykają do sali balowej uzdrowiska i na krytą szklę całkowicie wera- ndę. Ta weranda — perla Domu Zdrojowego jest oczkiem w głowie dyrektora. Skąd wyszukał różno- barwne szybki, aby ją oszklili tęczo- wo, pozostanie na zawsze jego ta- jemnicą. W każdym razie gościowi który siedzi spokojnie na tejże wera- ndzie przy stoliku i popija sław- ne „piwko piastowskie” świat, na- wet skąpany w deszczu, wydaje się piękny.

A W DZIEŃ POWSZEDNI...

Tak to bywa w trzebnickim „uz- drojowisku” w niedziele i święta. A w dni powszednie? W dni pow- szednie Dom Zdrojowy jest pusty i głuchy. Można powiedzieć — od- logiem leży. Dlaczego? Nie ma pie- niedzy na uruchomienie uzdrowis- ka. A szkoda! Marnuje się sam bu- dynek, marnują się szczawy, boro- winy, źródło siarkowe — jedno z nielicznych w Polsce, marnuje się rezerwat leśny — przepiękny, dla płuc wrocławian zbawienny. A szkoda!

Kurator odwiedza szkoły

W pierwszym dniu składania egzaminów dojrzałości przez abiturientów Państwowego Liceum Spółdzielczego we Wrocławiu odwiedził Kurator Okręgu Szkolnego ob. Bur. *Feliks Zakład* w towarzystwie delegata ministerialnego ob. *Tymienieckiego* i naczelnika Wydziału K. O. S. W. ob. *Furgo Tadeusza*.

Czynnik społeczny reprezentujący C. K. Z. Z. (ob. Zastawnik), Radę Miejską (ob. Knopiński), Związek Rewizyjny Spółdzielni (ob. Szulce i Konert), „Społem” (inż. Gasiński) obecni na egzaminie wyrażili kierownictwu zakładu uznanie za wysoki poziom wiedzy, jaki wykazali abiturienti zarówno w wypracowaniach pisemnych jak w odpowiedziach ustnych.

W pierwszym dniu egzaminu dojrzałości złożyło 16 kandydatów.

Występy

I. Górski i B. Damięcki

Państwowy Teatr Dolnośląski daje ostatnie przez premierę „Ucznia diabła” B. Shawa — przedstawienia „Snu nocy letniej”. 14 i 15 czerwca br. wystąpi po raz ostatni Jan Kurnakowicz odtwarzający w „Snu nocy letniej” rolę Spodka. Znakomity aktor udaje się do Łodzi, gdzie weźmie udział w nakręcanym obecnie filmie.

W najbliższych dniach w „Uczniu diabła” publiczność wrocławską ujrzy parę świetnych artystów scen polskich: Irenę Górską i Dobiesława Damięckiego. Sztuka B. Shawa, którą wystawiło w bieżącym sezonie szereg teatrów polskich — dla swojej ciekawej problematyki, wartości artystycznych i społecznych, jak również przez udział w niej znakomitych aktorów, spotka się i we Wrocławiu z należytym przyjęciem.

ŻYCIE SPORTOWE

GŁOSNA swego czasu sprawa kaperowania Faski znalazła wreszcie swój epilog. Bokser Pafawagu w rozmowie z przedstawicielem naszego pisma oświadczył, iż fakt taki nigdy nie miał miejsca, a powstałe pogłoski pochodziły z żartobliwej rozmowy z nieletnią sympatyczką IKS-u, czego rzecz jasna nie można było traktować poważnie.

WROCLAW — REPR. WOJSKA 8:6. Mecz bokserki rozegrany w ramach święta WF. PW zakończył się zwycięstwem drużyny wrocławskiej w stosunku 8:6. Punkty dla Wrocławia zdobyli: Kurowski i Ostrowski po dwa, Faska, Szczepan, Waluga i Lepczyński po jednym. Żołnierze pozostawili po sobie jak najlepsze wrażenie.

O PUCHAR KAŁUŻY rozegrano dwa spotkania. W pierwszym Śląsk pokonał niespodziewanie Kraków 2:1, w drugim zaś Poznań wygrał z repr. Warszawy 3:1. Mecze te przypuszczalnie nie zostaną podciągnięte pod ramy pucharu, wszystkie bowiem reprezentacje grały osłabione brakiem zawodników przewidzianych do repr. Polski.

DO WIMBLEDONU jeszcze w tym tygodniu odleca tenisistów polscy. W roku bieżącym na tej imprezie reprezentować nas będą: Hebda, Skonecki i Jędrzejowska.

WYDZIAŁ OPIEKI SPOŁECZNEJ WOJEWÓDZTWA WROCŁAWSKIEGO

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę 4.000 kg szpagatu do samowiązalek typu Lanza lub Tahra.

Szpagat winien być z morskiej trawy lub pokrzywany ewent. konopny.

Oferty winny zawierać:

- termin wykonania dostawy
- cenę za 1 kg. szpagatu loco Wrocław
- próbki szpagatu.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Szpagat do samowiązalek” należy składać w Wydz. Op. Społ. Woj. Wrocławskiego, Wrocław plac 70, Piaskowskiego.

Termin składania ofert do godz. 12-tej dnia 20 czerwca 1947 r.

Wydział Opieki Społecznej zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia z tego tytułu odszkodowania. K1772



O żywo!nych sprawach obradowała Miejska Rada Narodowa

Przedmiotem XVI z kolei posiedzenia plenarnej MRN było przede wszystkim uchwalenie preliminarza budżetowego gminy miasta Wrocławia. Ze względu na ważność zagadnienia przewidywany porządek dzienny uległ o tyle zmianom, że budżet znalazł się na pierwszym miejscu.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego posiedzenia oraz zakomunikowaniu przez przewodniczącego, że jedyny przedstawiciel PSL ustąpił z Rady, zabrał głos prezydent miasta ob. Kupeczyński, który w obszernym przemówieniu przedstawił zebranym wytyczne, jakimi kierował się Zarząd Miasta, przy ustalaniu budżetu na rok 1947.

NOWY STATUT ORGANIZACYJNY

Na wstępie prezydent Kupeczyński zaznaczył, że miasto od początku znalazło się w niesłychanie ciężkich warunkach, zarówno personalnych jak i materialnych. Mówca oczekuje pewnej poprawy sytuacji po wprowadzeniu w życie nowego statutu organizacyjnego, który przewiduje z jednej strony podniesienie wynagrodzeń siłom pełnowartościowym, przy równoczesnej redukcji sił mało wartościowych. Tendencją statutu jest stworzenie kadr naprawdę wartościowych pracowników miejskich.

KREDYTY NA REMONT DOMÓW

Miasto znajduje się w stadium

rozwoju i liczy dziś ponad 220 tys. mieszkańców. Niemców pozostała jeszcze znikoma ilość a procent Niemców zatrudnionych przez ZM jest obecnie minimalny.

Duże braki i niedociągnięcia widzi się jeszcze w gospodarce mieszkaniowej. Na odcinku tym jednak następuje stała poprawa, zwłaszcza, że ZM dąży do uzyskania kredytów na remont domów, co niewątpliwie przyczyni się do polepszenia stosunków w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent Kupeczyński zanalizował poszczególne działy budżetu.

Następnie dłuższe przemówienie wygłosił generalny referent budżetu przewodniczący MRN Paszke, który uzasadnił zmiany przeprowadzone w poszczególnych pozycjach budżetu przez komisję finansowo-budżetową.

Po przemówieniach zarządono przerwę obiadową po której Rada przystąpiła do szczegółowego rozpatrywania budżetu.

W chwili oddawania sprawozdania do druku obrady trwają i przewidziane są na przeciąg dwóch dni. Dalszy ciąg sprawozdania podamy w numerze jutrzejszym.

ZNAMIENNY PROTEST

Należy zaznaczyć, że MRN uchwaliła jednogłośnie protest przeciw skasowaniu Wydziału architektury na Politechnice Wrocławskiej i postanowiła wystąpić w tej sprawie z odpowiednim wnioskiem do Rządu.

T. T.

Potrzebny jest olów czysty

dla Drukarni „CZYTELNIK”

Zgłosić się do Biura Drukarni Kościuszk 49 (parter)

PRZETARG NIEOGRANICZONY „ROKITA”

SZTANDAROWA FABRYKA CHEMICZNA PÓLFABRYKATÓW ORGANICZNYCH W BRZEGU DOLNYM K/WROCŁAWIA, POW. WOŁÓW

ogłasza przetarg nieograniczony:

- na remont i adaptację 8 parterowych budynków mieszkalnych oraz przebudowę dwóch jednopiętrowych budynków na terenie miejsc. Waryn w odleg. 1 km. od Fabryki.
- na przebudowę 13 bloków mieszkalnych na terenie „Osiedla Leśnego” w odległości ½ km. od fabryki.

Oferty w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na remont budynków w Waryniu” i „Oferta na przebudowę budynków na Osiedlu Leśnym” należy składać w Kancelarii Ogólnej Fabryki. Oferty można również składać na poszczególne działy robót, wymienione w kosztorysach ślepych, które będą traktowane jako oddzielna całość przetargowa.

Wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej należy wpłacić na konto Nr. 365 fabryki „Rokita” w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Wrocławiu. Wpłacone wadium nie podlegają oprocentowaniu i zostaną zwrócone po przetargu. Wadium można również składać w formie listu gwarancyjnego.

Do oferty należy dołączyć:

- kвит na wpłacone wadium wzgl. list gwarancyjny,
- odpis świadectwa przemysłowego,
- wyciąg z rejestru handlowego,
- zaświadczenie o wykupieniu Premiowej Pożyczki Odbud. Krefu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 czerwca br., o godz. 10-tej w pokoju Nr. 34 bud. administracyjnym Fabryki w Brzegu Dolnym.

Kosztorysy ślepe za opłatą 400 zł. oraz bliższe informacje można otrzymać u Kierownika Kancelarii Ogólnej.

Zarząd Fabryki zastrzega sobie prawo:

- 1) unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania;
- 2) wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenia dodatkowego przetargu między wybranymi oferentami;
- 3) ewent. rozdzielenia robót między dwóch lub więcej oferentów;
- 4) zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót przewidzianych kosztorysem, za oddzielną umową.

Akademia ku czci Pisarzy Czeskich i Słowackich

W środę dnia 11 czerwca 1947 r. o godz. 11-tej przedpołudniem, odbędzie się w lokalu Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego, Plac Biskupa Nankiera nr. 7 II p. Akademia ku czci pisarzy czeskich i słowackich z następującym programem:

- 1) Zagajenie — prof. dr. Tadeusz Mikulski;
- 2) „Literatura zrozumienia” — prorektor Uniwersytetu Wrocławskiego prof. dr. Jerzy Kowalski;
- 3) „Z dziejów partyzantki polsko-czechosłowackiej” — Wojciech Zukrowski;

Wstęp wolny. Goście mile widziani.

KOMUNIKATY

I PROGRAMY

Teatr

Państwowy Teatr Dolnośląski
W czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 19-tej „Zielone lata”.

Opera Dolnośląska

W środę, dnia 11 b. m. o godz. 19-tej „Rigoletto” z udziałem Józefa Wołoskiego.

Lalki i Aktora

W środę, dnia 11 b. m. i w czwartek, 12 b. m. o godz. 19-tej — „Kochanek to ja” z udziałem Marii Bogda i Adama Brodzisza.

Kina

„SLASK” — film prod. ameryk. — „Niewidzialny detektyw”.
„WARSZAWA” — film prod. pol. — „Dziewczęta z Nowolipki”.
„ODRA” — film prod. pol. — „Skłamałam”.
„POLONIA” — film prod. szwedz. — „Skandal”.
„PIONIER” — film prod. radz. — „Zuch dziewczyna”.
„TECZA” — film prod. radz. — „Zaklęta narzeczoną”.
„FAMA” — film prod. ang. — „Nieuchwytny Smith”.

Radio

ŚRODA, 11 czerwca 1947 r.
5.57 Sygnał. 6.05 Dziennik. 6.20 Główny koncert. 6.30 Koncert ork. detej. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka. 7.15 Wiadomości poranne. 7.35 Program na dzień bież. 7.40 Muzyka. 8.30 Informacje. 8.40 Skrzynka P.C.K. 8.50 Audycja M. O. 14.00 Kronika Wrocławia. 14.05 Z okazji splotu Odry do Szczecina. 14.15 Komunikaty 14.20 Koncert rekl. 14.30 Koncert żywych. 15.00 „Spotkanie Tomcia z zającami”. 15.15 Utwory na dwa fortepiany. 15.35 Dworzak — Kwartet E-dur. 16.00 Dziennik. 16.12 Koncert Małej Ork. P. R. 16.55 Aud. dla młodzieży. 17.10 Przygłosku. 17.15 Skrzynka Techniczna. 17.20 Polska Muzyka popularna. 17.50 Kwa drans poetycki. 18.05 „Dla każdego coś miłego”. 18.30 Nauka przygłosku. 18.55 Utwory na flet. 19.10 Z zagadnień świata pracy. 19.15 Miniatury kameralne. 19.35 „Wśród czasopism młodzieżowych i dziecięcych”. 19.45 Płyty i komunikaty. 19.57 Hejnał. 20.02 Dziennik. 20.20 Aktualia. 20.30 Aud. Chopinowska. 21.00 „Nowe książki”. 21.15 Lekkie utwory muzyczne. 22.00 „Popioły”. 22.15 „Trzy kwadransy muzyki tanecznej”. 23.00 Wiadom. ostatn. 23.15 Program na dzień następ. 23.30 Koncert z płyt. 23.55 Wiadom. z ostat. chwili. 24.00 Hymn.

Komunikaty

56-TY WROCŁAWSKI CZWARTEK LITERACKI

W czwartek, dnia 12 b. m. o godz. 17-tej odbędzie się w lokalu własnym przy Pl. biskupa Nankiera 7/II p. — 56-ty Czwartek Literacki Koła Miłośników Literatury i Języka Polskiego, na którym profesor Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Mikulski wygłosi odczyt p. t.: „Komowie” (Z dziejów książki polskiej we Wrocławiu). Wstęp wolny. Goście mile widziani.

DOLNOŚLĄSKIE ZRZESZENIE PRZEMYSŁU MŁYNARSKIEGO

przy Izbie Przemysłowo-Handlowej we Wrocławiu zaprasza wszystkich młynarzy Dolnego Śląska na WALNE ZGROMADZENIE członków Zrzeszenia. Zebranie odbędzie się w niedzielę, dn. 15 czerwca 1947 r. o godz. 11-tej w sali Teatru Popularnego przy ul. Gen. Świerczewskiego Nr. 53, we Wrocławiu.

5107

Nocne dyżury aptek

POD „BOCIANEM” — Łokietka 11.
„JELONIEM” — Rynek 4.
„ANIOŁEM” — Szczecińska 28.
„MEWAMI” — Partyzantów 25.

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

HURTOWNIA Tadeusz Falkowski & S-ka, Kalisz, Kanonicka 4, tel. 14 - 51 Towary tekstylne, galanteria, zabawki, dewocjonalia, kołomyka, artykuły mydlarskie. Prowincja za zniżką cen. Prosimy PT. Wytwórców o nawiązanie kontaktu handlowego. K-1427

WOSKI, odpadki od świec zamienia na świece, kupuje, olejki - tłuszcz kupuje: Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. - Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. K-1441

OLEJKI perfumeryjne - mydlarskie, spożywcze - woski - stearyny - la nolinę i inne chemikalia - kupujemy. Warszawa Alberta 3 - Dziewięćcy K-1514

SPRZEDAM kompletne urządzenie fabryki lemoniady. Oferty pisemne Prasków, Mickiewicza 4-7, Wojciechowski. K 1605

KUPIĘ maszynę do lodów - większą. Zgłoszenia „Słowo Polskie” pod nr. „4956”. 4956

AGAR - agar kupujemy stale „Lechia”. Warszawa, Jakubowska 18. K-1655

GUMOWE nici - kupię. Jel. Góra, ul. Piotra Skargi 12. Marczak. K-1738

ODSTĄPIĘ dwa połączone czynne sklepy, urządzenie, mieszkanie z meblami na prowincji, koło dużego dworca kolejowego. Wiadomość - Libelta 18 (od 11 do 19). 4998

ODSTĄPIĘ sklep elektrotechniczny z towarami i pracownią elektrotechniczną na ul. Stalina. Tylko poważne oferty. Wiadomość: Wrocław, ul. Stalina 120 - w sklepie. 5004

Z. POWODU wyjazdu odstąpię sklep spożywczy z mieszkaniem w dobrym punkcie, ul. Uniwersytecka nr. 7. Wiadomość na miejscu. 5069

CIĄGNIK z przyczepkami - kupimy. Biuro Przewozowe, Wrocław, Świdnicka 27, tel. 32 - 85. 5065

SAMOCHOÓD ciężarowy „G.A.Z.” przy wnieście rejestrowany - sprzedam. Biuro Przewozowe, Świdnicka 27. 5064

KUPIĘ kompletne urządzenie na umebliowanie 3-ch pokoi z kuchnią. Oferty: „Słowo Polskie” pod „Meble”. 5082

SPRZEDAM 3 przyczepy - 3-tonowe. Ogumienie w dobrym stanie. Wiadomość f-ma „Stal” Stalina 41. 5072

SPRZEDAM aparat fotograficzny mało-obrazkowy, „Penox” siła - światło 1:2. Adres: Kłobuckowska, Wrocław, Karola Miarki 15 m. 5. 5071

DO SPRZEDANIA maszyna do lodów wraz z motorem oraz konserwator - Rynek 60 Cukiernia „Szkocka”. 5076

ODSTĄPIĘ sklep za zwrot kosztów remontu. Sienkiewicza 35. 5079

CZEREŚNIE 422 drzew odstąpię. Wrocław, Dubois 19 - Farbiarnia. 5125

SPRZEDAM okazjyjdzie samochód, marki „Opel”, kryty - półciężarowy. Nośność do dwóch ton. Wrocław, ul. Zmiłowska 11. 5097

SPRZEDAM maszynę do szycia (krawiecką) - Sepolno, ul. Partyzantów nr. 76, m. 3. 5118

SETERA irlandzkiego sprzedam - 10.000 Barlickiego 42 m. 9. 5091

POSIADAM 700.000 zł przystąpię z współpracą do odpowiedniej spółki. Oferty pisemne „Słowo Polskie” pod Nr. 5093. 5093

KUCHENKI elektryczne, hurt - detal, najtaniej „Nir - Jan”, Wrocław, Chrobrego 80. 5116

KARUZELA 46-cio osobowa do sprzedania. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń i Podań - „Informator”, Rynek 47. 5109

SAMOCHOÓD reprezentacyjny, karetka 4 drzwiowa - 6 osobowa - 6 cylindrów, stan pierwszorzędny oraz „Opel - Super 6” po generalnym remoncie do sprzedania. Wrocław, ul. Szczepańska 9 - Warsztat Samochodowy (dojazd tramwajem „4”). 5103

RESTAURACJE z danciem, dobrze prosperująca w dobrym punkcie - odstąpię z powodu ciężkiej choroby. Wiadomość w Zakładzie Zegarmistrzowskim, Stalina 102. 5122

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę oświadczenia na nazwisko - Mroziak Michał. 5123

SYPIALNIE i gabinet nowoczesne, ku pie. Sepolno, Szanckiego 77, m. 2. K-1773

KROWĘ i jeliwkę, czarno - białe - sprzedaję Jarosława Dąbrowskiego 17, oglądać 16 - 19.30. 5126

OPONY 400 X 15. Kupię - Chęć, Jarosława Dąbrowskiego 61/6. 5127

ZGUBY - UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty zwolnienia z W. P. na nazw.: Kuchański Tadeusz. 4987

UNIEWAŻNIAM skradzione, kennkartę, tymcz. zaświadczenie, książeczkę wojskową i dwa weksle przedwojenne: jeden na 500 zł, drugi na 300 zł na nazwisko Czerw Andrzej. 5083

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: książkę wojskową wydaną przez R.K.U. w Gostyninie, kennkartę z 1941 r. wydaną przez władze niemieckie w Płocku oraz zaświadczenie pracy, na nazwisko Sarnowski Antoni z. Bystrzyca. K 1736

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy samochodowe wydane przez Szkołę Kierowców Samochodowych w Rzeszowie na nazwisko Płak Józef, zam. w Bystrzyce. K 1756-a

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez R.K.U. - Tarnów Zapłór Tadeusz. 5073

UNIEWAŻNIAM tymczasowe zaświadczenie zdemobilizowania z Wojska Polskiego wydane przez R.K.U. Warszawa - Miasto z dn. 28.12.1943 r. na nazwisko Moraczewski Mieczysław zamieszkały Wrocław, Zaułek - Wolski nr. 5-a m. 5. 5074

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wystawioną we Lwowie na nazwisko Puka Piotr. Nr. karty 5561. 5081

UNIEWAŻNIAM zgubione dwie metryki dzieci, 3 odc. zameldowania, dowody osobiste, leg. P.C.K. na nazwisko: Dzwilewska Anna, zwolnienie pracy z Wodociągów i Kanalizacji. 5120

Najłatwiej znajdziesz pracę
Najprędzej odnajdziesz rodzinę
Najlepiej załatwisz każdą transakcję handlową
przez ogłoszenie w dzienniku „Słowo Polskie”
Krupnicza 13 i p.

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę R.K.U. leg. Ubezpieczalni Społecznej, kolejową okupacyjną i inne, na nazwisko Żurawski Bogdan. 5085

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, odcinek zameldowania, kontrakt dzierżawy czereśni, kartę R.K.U. Florian Grzeszkowski ul. Partyzantów nr. 82 m. 8. 5086

UNIEWAŻNIAM zagubione prawo jazdy i zaświadczenie demobilizacji na nazwisko Stankiewicz Wacław. 5090

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty, kartę R.K.U. Poznań. Dekret przeszerzowania DOKP Wrocław na nazwisko Kozłowski Kazimierz. 5094

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację nr. 1775a, wydaną przez Izbę Skarbową we Wrocławiu na imię Władysława Królikowskiej. 5117

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rozpoznańczą, legitymację PPS, legitymację i delegację służbową na nazwisko: Szczepańska Karolina, Wrocław, gen. Prądzyńskiego 28/2. 5115

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty 7. 6. 47 r. t. j. kennkartę, świadectwo moralności wydane w Olskuszu, woj. krakowskie na nazwisko: Piatkowski Janiny, metrykę ślubu, odcinek zameldowania wydany we Wrocławiu na nazwisko: Bereźcka Janina. 5108

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: legitymację Związku Zawod., zaświadczenie R.K.U. - Wrocław - Miasto, kartę repatriacyjną P.U.R. w Dzieńdziejach, odcinek zameldowania na nazwisko: dr. Franciszek Longchamps, Wrocław, Pankiewicza 5. 5105

UNIEWAŻNIAM spalone papiery: dowód osobisty, kartę R.K.U. i odcinek zameldowania na nazwisko: Jankowski Władysław, Wrocław. 5099

PIESEK jamnik, brązowy zginął - zwrot za wynagrodzeniem. Piekarnia, Psie Budy 3/4 boczna Ruskiej. 5084

UNIEWAŻNIAM zagubione papiery: kartę R.K.U., odcinek zameldowania, kartę repatriacyjną na nazwisko: Cybulski Władysław z Wrocławia, ul. Pułaskiego 73/2. 5100

UNIEWAŻNIAM zagubione dokumenty: dowód osobisty, karta rejestracyjna R.K.U. - Legnica i odcinek zameldowania na nazwisko: Prociów Jan. 5101

UNIEWAŻNIAM kennkartę wydaną w Warszawie, prawo jazdy wydane Toruń, na nazwisko - Rudkowski Stefan. 5103

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, legitymację fabryczną, zaświadczenie R.K.U. - Świdnica - Grybosz Marian. 5106a

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie R.K.U. - Nisko, odcinek zameldowania, gm. Zbydnów, kartę repatriacyjną wyd. Nisko - na nazwisko - Krawczyk Mieczysław. 5106b

UNIEWAŻNIAM dowody tożsamości, koni, - na nazwisko: Chronowski Stanisław. 5106c

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, wyd. Michałów, zaśw. WOP - Lubawka na nazwisko: Kurzeja Stanisław. 5106d

UNIEWAŻNIAM kartę tożsamości, rowerową, kwity podatkowe Urzędu Skatbowego, kwity za meble Urzędu Likwidacyjnego, kartę R.K.U. - Łódź, na nazwisko: Clach Piotr. 5106e

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości wydany Radom na nazwisko: Barański Bolesław. 5106f

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości wydany Kamienna Góra, kartę repatriacyjną na nazwisko: Komorowska Helena. 5106g

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, wydany Rąbanek na nazwisko: Kramarczyk Tomasz. 5106h

UNIEWAŻNIAM legitymację; służbową, związkową zawodową, Ubezpieczalni Społecznej, zaświadczenie obywatelstwa polskiego, kartę oświadczenia na nazwisko: Pułit Ksawera. 5106i

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, legitymację służbową, wyd. Starostwo Kamienna Góra, kartę R.K.U. - Świdnica - Smajdor Józef. 5106j

UNIEWAŻNIAM kartę tożsamości, wydaną Karczmice, odcinek wymeldowania na nazwisko: Szulcowski Zenon. 5106k

UNIEWAŻNIAM kartę tożsamości, wydaną Rąbanek, kartę R.K.U. - Świdnica na nazwisko: Serafin Czesław. 5106l

UNIEWAŻNIAM zaświadczenie WOP - Lubawka, dowód tożsamości, wyd. Michałów, na nazwisko: Bałszyńska Władysława. 5106m

UNIEWAŻNIAM kennkartę wyd. Do broń, pow. Łask, legitymację fabryczną na nazwisko: Krupczyńska Julia. 5106n

UNIEWAŻNIAM leg. służb. nr. 556, wyd. przez Główny Urząd Kontroli Prasy, Publ. i Widowisk na nazwisko: Murawski Witold. 5106o

POSAD POSZUKUJĄ

FACHOWIEC winiarski z naukowo-praktycznym podejściem do produkcji, mikrobiologia win, selekcja i hodowla drożdży, analizy przyjmie kierownictwo produkcji, tylko solidna wytwórnia, poza Wrocławiem - koniec nie mieszkanie. Zgłoszenia z warunkami pod „Winiarz”. 4905

SAMODZIELNA krawcowa - poszukuje pracy. Zgłoszenie kierować pod nr. „5059”. 5059

DYPL. drogerzysta, kawaler, szuka po sady kierownika względnie, przedstawicielstwa. Łaskawe oferty Alojzy, Henryk Lampart, Świdnica koło Wrocławia, Długa 28. 5092

DOBRA gospodyni, lat 27 - poszukuje pracy do samotnego pana. Oferty pod „Praca” - „Słowo Polskie”. 5104

WOLNE POSADY

ADMINISTRACYJNEGO referenta (załatwianie spraw gospodarczych, urzęd.) wyrobionego, energicznego - przyjmie zaraz, Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego we Wrocławiu, ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40. K-1766

POTRZEBNI do orkiestry: klarneciści Es, klarneciści B, basista Es, tenorzysta. Zgłoszenia do kapelmistrza PZL „Len”, Kamienna Góra, Dolny Śląsk. 5106s

MONTERÓW wodo - gazowych i centralnego ogrzewania, oraz pomocników monterskich - poszukuje Zakład Instalacyjny - Kluczborska 30. Zgłoszenia do godz. 9 rano. 5062

K-1639

WELNĘ

WELNA

Crestad Bialecki

SKUP - WYMIANA - HURT

Uprawniona Agentura

Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych

OWCZA

STALE KUPUJE

po najwyższych cenach i wymienia na włókna kolorowe, i tkaniny takte za pośrednictwem agenta

POZNAN

ul. Rousseaui 19. Tel. 70-57

Oddział w Rydogoszy, ul. Dworcowa 54. Tel. 33-13

Biura czynne od 8-12, w soboty 8-18

Chemikalia, olejki, eteryczne, oleje roślinne, środki lecznicze, łom srebrny kupuje K 1401

R. Barcikowski S. A.
POZNAN, Towarowa 22

SZEF finansów i księgowości
20-letnia praktyka w przemyśle - przebitka - jednolity plan kont. - Przyjanie kierownictwa stanowisko WE WROCŁAWIU. Zgłoszenia do Redakcji pod nr. „1313”. 5130

UCZCIWA z gotowaniem, natychmiast potrzebna, na stałe. Warunki dobre. Mikolaja Reja 51/13. 5075

POSZUKUJĘ piekacza lub zdolnego pomocnika do wypieku keksów. Władomść Aleja Słowackiego 19 - obok Województwa. 5080

CUKIERNIKA - laboranta do lenia pomadek poszukuje od zaraz Fabryka Czekolady i Cukrów, Świdnicka 12. 5088

MAJSTER drogowy potrzebny natychmiast. Zjednoczone Przedsiębiorstwo Budowlane Świdnicka 8-a, II piętro. 5095

FRYZJERKA lub fryzjer oraz męski czeladnik, siły pierwszorzędne - potrzebni. Fryzjer, Sienkiewicza 95. 5113

POSZUKUJĘ uczciwą panią do pomocy przy pracy w sklepie. Wiadomość - Rynek 3 (sklep materiałów piśmiennych). 5111

POTRZEBNA pielęgniarka do noworodka z kwalifikacjami oraz gospodyni do prowadzenia domu. Zgłoszenia „Ostoja”, Stalina 107. 5102

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych, zatwierdzone przez Kuratorium, Warszawa, Bracka 18. K-1466

LOKALE

WILLE - domek jednorodzinny, z ogrodem owocowym w okolicy Sepolna - Karłowice, poszukuję do osiedlenia. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia z podaniem warunków: „Słowo Polskie” nr. „5124”. 5124

ZAMIEŃ 4 pokojowe mieszkanie, kuchnia, łazienka plus garaż we wille w Katowicach na wille jednorodzinne we Wrocławiu, okolica Sepolna, Zalesie, Karłowice. Zgłoszenia do Red. „Słowa Polskiego” pod „Zamiana” 5060

POSZUKUJĘ 3 pokojowego mieszkania z wygodami ewentualnie z meblami za zwrotem wszelkich kosztów remontu - najchętniej rejon Sepolna. Łaskawe zgłoszenia pod „5078” do „Słowa Polskiego”. 5078

POKOJ umebłowany, ewentualnie z utożymaniem Rynek - Dworzec Główny poszukiwany dla samotnego pana. Cena obojętna. Zgłoszenia pod nr. 7275. 5089

POSZUKUJĘ mieszkania 1 lub 2 pokoje, kuchnię, komfort - dzielnica c-kojenna - blisko przystanku. Zwrot kosztów. Zgłoszenie „Słowo Polskie” nr. „5114”. 5114

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoje w okolicy Rynku - zwrot kosztów remontu lub zamiana na 3 - 4 pokoje z kuchnią koło katedry. Wiadomość - Rynek 3 (sklep materiałów piśmiennych). 5110

MIESZKANIA 2 - 3 pokojowe z wygodami, poszukuję za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość, Pomorska nr. 39, m. 2 (po godz. 4-tej). 5121

POSZUKIWANIA RODZIN

WOJATYCKIEGO Zdzisława ze Lwowa (ostatnio w Armii T. Kościuszki), poszukuje matka - Wojatycka Maria, Kamienna Góra, Słowackiego 8. 5106p

SZTANDARY
paramenta
kościelne wykonuje w własnych pracowniach jedyną fachową na niej się znana od lat firmą
KĘDZIERSKA
Poznań Górczy
ul. Zgoda 20 dojazd tramwajem 4 i 5
Nagrodzona na P. W. K. Telefun 64-43
Osobny dział napraw paramentów
Polecam przybory do ornatów

ROIKA Władysława, zabranego do wojska 1944 r. ze Lwowa, poszukuję żona - Stefania Roik, zamieszkała: Kamienna Góra, ul. Zamkowa 6, m. 1. 5106

TUZIMEK Wacław, syn Jana - poszukuje siostry - Tużimek Janiny urodzonej w r. 1928, z woj. nowogrodzkiego, pow. Słonim, wieś Krasnystaw. Ostatni adres: Rosja, obszar Wołoga pow. Tocim, wieś Worobol. Wiadomości podawać do Górnej Bystrzyce, pow. Świdnica - Fabryka Okuć Budowlanych. K-1754

KTOKOLWIEK mógłby udzielić informacji o Józefie i Zofii Werber zamieszkałych przed wojną w Worochcie, powiat Nadwórna, proszony jest o przesłanie ich na adres: Skarżyńska Jadwiga, Łódź, Ruda Pabianicka, ul. Rudzka 28. K 1758

IDY DAWIDOWICZ zamieszkałej do r. 1945 we Lwowie, ul. Głęboka 6 m. 12 poszukuje Flakówna Janina Wrocław 12 ul. Kotłosa 10 m. 4. 5077

POWRACAJĄCY Z ROSJI - kto wie cośkolwiek o losach AUGUSTYNA FLAKA lat 34 stud. wet. we Lwowie przebywającego do r. 1945 w obozie w Charkowie? Proszę o wiadomość Flakówna Janina, Wrocław 12, ul. Kotłosa 10 m. 4. 5077-a

POSZUKUJĘ ojca, matki i brata: Adama, Anieli z domu Janowska, i Józefa Kurjata z Wołynia. Zgłoszenia ul. św. Wojciecha 35, Kurjata Michał. 5087

ROZNE

TRANSPORTY - EKSPEDYCJA ROLEJOWA - KONWOJE - MAGAZYNY - szybko - solidnie - „TRANSDAL” - Świdnicka 10 K 1556

PRZEWÓZY towarów w mieście i za miejscowe przewoźnika Biuro Przewozowe. Świdnicka 27 Tel. 32-85. 4943

ZAWIADAMIAMY, że otworzyliśmy przy ul. Kotlarskiej nr. 30 - pracownię cholewarską, pod nazwą: „Kamasznik”. Rosner i Witzinger. 5066

PARI - BANU jasnowidząca - medium w transie powie dokładnie wszystko. Wrocław, Norwida 53-9 przy Placu Grunwaldzkim. 5055

FOTOGRAFIE nagrobkowe (porcelanowe) wykonywa „El-Cha-Film”, Warszawa, Jerolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. K 1760

OGŁOSZENIA

do „Słowa Polskiego” i wszystkich innych czasopism w Polsce przyjmuje: Dział Ogłoszeń „Słowa Polskiego”. Centrala: Wrocław, ul. Krupnicza 13. (1-sze piętro), tel. 27-54 codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 8-16-tej. Oddziały: Legnica: Grodzka 3/4 tel. 19, Jelenia Góra: ul. Kolejowa 18, tel. 21.00, Wałbrzych, ul. Słowackiego 15, tel. 10-98 Kłodzko: Rynek, Bolesława Chrobrego 2, Ząbki: Rynek 35 Księgarnia Wł. Muszyńskiego, Kamienna Góra: Księgarnia koła „Czytelnik” Świdnica: Biuro ogłoszeń Rynek 34, Księgarnia „Czytelnik” Rynek 43 Wólów: Księgarnia koła „Czytelnik”, Złoty: Pow. Oddz. Inf. i Prop. Dzierżoniów: Pow. Oddz. Inf. i Prop. i Księgarnia „Czytelnik” Brzeg: Księgarnia M. Wais

Redaktor Naczelny: Teofil Witek.

Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, ul. Krupnicza 13 - tel. Sekretarz Redakcji codziennie 6d 11 - 13. Redakcja za dział ogłoszeń

F-15160

Redakcji 27-55, tel. Wyd. 27-54. Red. Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12-13-tej nie odpowiada. Prenumerata z odbiorem na miejscu 90 złotych miesięcznie, z przesyłką pocztową 97 zł z odniesieniem do domu 105 złotych.

Druk. Sp. Wyd. „Czytelnik” Wrocław, ul. T. Kościuszki 49

Wydawca: Sp. Wyd. „Czytelnik”